GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 129. — We Wtorek dnia 6. Czerwca 1837.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 4. Czerwca.

Przybył tu: Cesarsko-Rossyjski Generał-Major, Xiążę Eliasz Dołgoruki, z Petersburga.

Wyjechał: Szambelan, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Cesarsko-Austryjackim, Hr. Maltzan, do Wiednia.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Maja.

Arcybiskup paryzki wydał list pasterski, nakazujący modły publiczne o pomyślniejsze powietrze dla rolników.

Journal de Paris sądzi, że w skutek wyboru westminsterskiego wkrótce zmiana Ministeryum angielskiego nastąpi.

Pan John Cockerill otrzymał już podpisy na przeszło 300 milion. franków na kolej żelazną między Paryżem a Bruxellą. Jednak niepewną jest jeszcze rzeczą, czy Pan Cockerill przedsięwzięcie swoje na akcyach uzasadni, lub czy potrzebnych na ten cel 100 milionów franków sam bez pomocy obcych kapitalistów nie dostarczy.

Z dnia 27. Maja.

Pan Dupin przy sposobności małżeństwa Xięcia Orleańskiego otrzymać ma W. Krzyż orderu legii honorowéj.

Obecni w Paryżu Niemcy postanowili dnia 30. m. b. odbyć zgromadzenie, aby obrać deputacyą mającą Xiężniczce Helenie Meklenburskiéj złożyć hołd powinszowania.

Prefekt Sekwany oznajmił Izbie Deputowanych, że tylko 200 biletów na bal na ratuszu pod rozporządzenie jéj stawić może. Zdaje się, że deputowani jużto przez oświadczenie samo, jużto przez sposób, w jaki je ogłoszono, obrażonymi się być czują.

Artyllerya gwardyi narodowéj w Metz oświadczyła była także chęć swoję przyjmowania Xiężniczki Heleny przy wjeździe jéj do miasta, gdy Mair Pułkownikowi pozwolił mieć przemowę do Xiężniczki. Wszakże gazety miasta Metz zawierają obecnie następujące pismo Pana Billaudel, Pułkownika gwardyi narodowéj w Metz: „Oznajmiwszy Panu dzisiaj zrana, że Maire do ułożenia i przedłożenia adressu się przychylił, wezwany zostałem do Generała Gourgaud, Adjutanta Króla. Oświadczył mi, iż go Maire zawiadomił, że w adressie, który podać chcieliśmy, rozciąglejszéj żądano amnestyi. Uważał, że to jest niejako krytyką postanowienia królewskiego, że instrukcye w téj mierze stanowcze i że Xiążę

Broglie nikomu ani słowa powiedziéć nie pozwoli, któreby się ściągało do polityki. Powiedział on (Gourgaud), że gwardyą narodową, jeżeliby tego sobie życzyła, przypuszczą, aby Xiężniczkę powitała, ale tylko pod tym warunkiem, aby o polityce nic zgoła nie wspomniano, o czém dama ta, będąc cudzoziemką, żadnego nie ma pojęcia. Po takowém oświadczeniu wydaną do artyllerzystów odezwę za cofniętą i nieważną uważać należy."

Od dwóch dni powątpiewają o uzupełnieniu amnestyi, którą to nadzieję Ministeryum samo było obudziło. Dwaj członkowie gabinetu, którzy już dawniéj nieograniczoną amnestyą odradzali, mieli ostatniemi czasy powtórnie dzielny jéj stawiać opór, podając za przyczynę zdania swego nieprzyzwoitą odezwę Dr. Beaumont, w gazetach angielskich umieszczoną, i powyżéj wspomniane manifestacye gwardyi narodowéj w Metz.

Meunier, którego jutro do portu morskiego zawiozą, dzisiaj do prefekta policyi wezwany został, który mu 1000 fr. (w papierach) temi wręczył słowy: „Meunier, chciałeś Króla zabić; masz tutaj 1000 fr. które ci Król na opędzenie kosztów podróży przyséła!"

Bey Yussuff przybył nocy zeszłéj do Paryża.

Z dnia 28. Maja.

Xiążę Orleański udał się wczoraj do Chalons Sur-Marne. Przenocuje na ostatniéj stacyi przed miastem, odda dzisiaj Xiężniczkom wizytę a potém przed niémi do Fontainebleau wyjedzie.

Gazety dzisiejsze obejmują obecnie dokładne opisy wjazdu Xiężniczki w granice Francyi. *) Prefekt departamentu Mozeli, Baron Sers, przywitał Xiężniczkę następującémi słowy: „Pani, (Madame) Francya została radośnie wzruszoną, dowiedziawszy się, że przybywasz, aby los swój łączyć z losem Xięcia Orleańskiego i stać się członkiem téj rodziny Królewskiéj, któréj cnoty domowe tyle pięknych dni rokują. Związek małżeński, w który wstępujesz, jest dla Królestwa tego pierwszym błogim dniem nowéj ery. Jeszcze w dalekiéj przyszłości uważać go będą za węzeł Niemcy z Francyą łączący i uświęcający wzniosłym dowodem mądre tolerancyi religijnéj zasady, które nasza świetna rewolucya tak szczęśliwie ustaliła. Żal Twojéj dostojnéj rodziny i tych dobrych Niemiec *(de ce bon pays d'Allemange)* towarzyszą ci aż do granic naszych. Wnijdź do nich z ufnością, dostojna Pani; usłyszysz i w ich obrębie też same uwielbienia monarchy, przez kraj którego teraz przejeżdżałaś. Miłość poddanych, nad którymi z taką panuje łagodnością, odzywa się téż w departamencie Mozeli. Tutaj powszechne na widok Twój czują radości uniesienie. Każdemu wiadomo, że masz szlachetne serce, jak Królowa nasza, że jesteś piękną, jak jéj córki, i żeś godna szczęścia, czekającego Cię obok małżonka, który dumą Francyi, ponieważ obiecuje być Królem, godnym najdostojniejszego założyciela nowéj, nam panującéj dynastyi."

*) Redakcya Gazety Poznańskiéj dokładniejsze o tém doniesienie w piśmie swojém później umieści.

Z dnia 29. Maja.

Rząd odebrał wczoraj wieczorem następującą depeszę telegraficzną: „Bordeaux z dnia 28. Maja, o 7½ wieczorem. Dnia 24. wszedł Infant do Hueski. Irribaren uderzył tu nań tegoż samego dnia i ubiwszy mu 400 ludzi, cofnął się do Almodovar, gdzie i dzień 25. przepędził, równie jak Infant w Huesce; Brygadyer Henin(?), dowodzący jazdą, poległ a Irribaren sam raniony. W miejsce jego Bürens ma nastąpić, który d. 24. w 3000 piechoty i 300 jazdy do Saragossy przybył. O istotnych zamiarach wyprawy karolistowskiéj zbywa dotychczas na pewniejszych wiadomościach.

Anglia.

Z Londynu, dnia 25. Maja.

Przez Maltę odebraliśmy tu doniesienia z Trypolisu z dnia 16. Kwietnia, gdzie jeszcze morowa zaraza panuje. Aż do d. 9. umierało codziennie w przecięciu po 76 osób, a całą ludność podawano na 5000 osób. Z Tunisu dowiedziano się, że usunięto tamże za pośrednictwem Konsula angielskiego trudności, czynione Maltańczykom (poddanym angielskim) chcącym osiadać w tém mieście; dla tego cofnięto także rozkaz, aby się Maltańczykowie z Tunizu oddalili.

Król jutro równie jak na dzień 3. Czerwca zwoła kapitułę kawalerów orderu podwiązki, a na ostatniem posiedzeniu ozdobi Xięcia Esterhazy wielkim krzyżem.

We wszystkich miastach państwa poczyniono przygotowania do obchodu ogłoszenia pełnoletności Xiężniczki Wiktoryi. Między wielu znakomitemi gośćmi oczekują także u dworu na Króla Belgów.

Gazeta dworska z dn. 19. b. m. potwierdza to doniesienie, że Lord Palmerston w Izbie Niższéj oświadczył, iż Rząd angielski przedsięwziął użyć prawa odwetu co do taryfy portugalskiéj. W tym celu wydane zostały dwa rozporządzenia gabinetowe: podług pierwszego wszystkie okręty portugalskie, w portach angielskich przebywające, od dnia ogłoszenia rozporządzenia składać mają opłatę beczkową, rachując z okrętu od beczki po 9 pensów. Po-

dług drugiego od wszystkich towarów, na okrętach portugalskich przewożonych, prócz zwyczajnego cła, jeszcze dodatek wyrównywający jednéj piątéj części opłaty dotychczasowéj pobierany być ma.

Lady Morgan, cierpiąc długo słabość oczu, prawie zupełnie wzrok postradała. Rząd przeznaczył jéj roczną pensyą w ilości 300 funt. szterl. (12,000 złp.)

Podług wiadomości giełdowych, zamieszczonych w Times, P. Burren okazuje się równie nieprzyjaźny dla systematu bankowego, jak Generał Jackson; i z tego powodu w rozmaity sposób ma być utrudniany wywóz szlachetnych kruszców do Europy.

Okręt przewozowy „Pacahontas" przybył do Liverpool. Pomiędzy wiadomościami z d. 20. Marca, jakie z Washington udzielił jest także następująca. Bardzo wielka ilość pszenicy europejskiéj przybywa do Stanów Zjednoczonych: Do New-York przypłynęło w ostatnich dniach 50,000 buschel. Konsul Stanów Zjednoczonych ogłosił urzędownie w Washingtonie, że Rząd, z powodu panującego niedostatku, od 11. Marca począwszy, przez sześć miesięcy dozwala wprowadzać bez cła do portów Laguaira i Ponto Cavello kukurydzę ryż i wszelkie artykuły żywności.

Hiszpania.

Morning-Herald umieścił pismo jedne z Ainhoy z dn. 17. Maja, w którém znajdują się następujące doniesienia o poruszeniach Infanta Don Sebastyana: Jeszcze nigdy od rozpoczęcia wojny domowéj nie miałem tak ważnego wypadku do doniesienia, jak dzisiaj. Gdy Don Sebastyan został naczelnym wodzem armii karolistowskiéj, głównéin jego było zatrudnieniem, aby znaczną wyprawę przygotować i wojnę z północnych prowincyi w inną stronę przenieść. Dla dopięcia tego zamiaru, trzeba było albo świetne odnieść zwycięztwo, albo Krystynistów w północnéj stronie opasać, i Cabrera musiał w Aragonii działać. Początkowo sądził Infant, że Krystynistów wytępić potrafi, ale Espartero i Sarsfield byli zanadto ostróżni, i dla tego Infant swoję wyprawę do dalszego czasu odłożyć musiał, ile że Espartero stojący w Bilbai na czele 25,000 ludzi mógł się łatwo z Irribarenem i legionem portugalskim połączyć. Lord Palmerston, pragnący widzieć Generała Evansa powracającego z zwycięztwem w kieszeni, utorował Don Carlosowi drogę do Madrytu. Infant dowiedział się z niemałą radością, że Espartero niemal całe wojsko swoje do San Sebastyanu wyprawia; kazał on ciągle jeszcze wały wzmacniać i złudził zupełnie Esparterę i Ewansa, którzy w San Sebastyanie przeszło 30,000 wojska mieli. Przepędzono tam czas na ćwiczeniach wojskowych i wydawaniu proklamacyi, gdy Karoliści naraz wyruszyli dla zbierania owoców swego zwycięztwa! Don Sebastyan odebrał depesze od Cabrery i w skutek tych, nim jeszcze dnieć zaczęło, wyruszyło przeszło 12,000 ludzi do Nawarry. Przed swoim odjazdem rozkazał Infant pozostającemu z 10 batalionami Generałowi Guibelalde, aby w nocy z d. 12. na 13. całą artylleryą cofnął, Hernani opuścił, pod Andoainem stanął i bitwy unikał. Espartero zaś dopiero d. 14. do Hernani wkroczył, a tak go Infant o 60 godzin wyprzedził. Don Sebastyan przechodził dn. 12. z wojskiem swojém przez Tolozę, a ochoczy żołnierze wykrzykiwali: Niech żyje Karól V.! do Madrytu! do Madrytu! Z Tolozy udał się do Borundy, a następnie myśli wyruszyć do Aragonii, połączyć się z Cabrerą i Saragossę obsadzić. Wtedy na wszystkie strony działać może i pewnym będzie wzięcia Madrytu. Don Carlos wyjedzie, jak się zdaje, za Infantem, który przebywając Nawarrę większą część jazdy z sobą zabierze. Tak tedy Don Sebastyan wywiódł w pole wszystkich bohaterów Krystynistowskich i ich doradzców, a nawet samego prawie Palmerstona. Evans może teraz, podług swego upodobania przebywać w Hernani, ale Izabella zapewne tron utraci. Niechaj dzienniki rozgłaszają zdobycie Hernani, za kilka dni po przeprawieniu się Infanta za Ebro inne wiadomości zajmować je będą. Chwila jest także bardzo szczęśliwie obrana, bo Cabrera jest teraz Panem całéj Aragonii i Walencyi, a oręż jego wszędzie zwycięstwo odnosi.

Z Madrytu, d. 16. Maja.

Eco donosi z Barbastro pod dn. 10. Maja: Wszystkie wiadomości o legionie portugalskim w tém się zgadzają, że tenże w czasie uderzenia na linią pod Arlabanem i Villarealem świetnie się pomścił za zamordowanie Pułkownika Ninho. Żadnego Karolisty w niewolą nie zabrano; na pobojowisku legło ich 3 000. Reszta przybyła dn. 8. w największym nieładzie do Agaru. Głoszą, że Baron Meer wydał wśród bitwy rozkaz, aby jednego Pułkownika i dwóch officerów, niechcących pełnić służby swojéj, rozstrzelano.

Dania.

Z Kopenhagi, dn. 20. Maja.

Z powodu polepszającego się stanu zdrowia królewskiego i z uwagi na nadchodzącą ciepłą porę czasu, żadne buletyny nie będą już w ęcéj przez lekarzy wydawane.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 16. Maja.

Słychać, że Poseł turecki przy tutejszym

dworze, Feyk Ahmed Basza, oddali się z Wiednia na czas niejaki za urlopem, a w miejscu jego będzie sprawującym interessa, P. Mauroyeni, Sekretarz poselstwa.

Z Pesztu, dnia 22. Maja.

Budyjska i pesztska gazeta donosi: Podług urzędowych raportów ośm osób, ile dotąd wiadomo, utraciło życie w czasie wydarzonéj d. 15. b. m. ulewy. Prócz tego uprowadziła woda wiele koni, połamała powozy, popsuła drogi, pozalewała ogrody i łąki i wiele domów mocno uszkodziła. Most ś. Jana w Christinastadzie zerwany a arkady w podziemnych wodociągach popękały. Dom jeden o jedném piętrze całkiem się zawalił. Mieszkańcy przecież jego unieśli życie swoje, prócz pięcioletniego, w gruzach zagrzebanego dziecka, i większą część sprzętów domowych na bezpieczne poprzenoszono miejsce. Władze miejskie wszelkiego dokładają starania, aby zrządzone szkody wypośrodkować i ile możności nieszczęśliwym ulżyć. — Dnia 19. Maja o godzinie 4. zrana został most łyżwowy na Dunaju między Budą a Pesztem tak dalece uszkodzony przez zepsuty statek naładowany wódką, który oń uderzył, że natychmiast zamknąć go musiano. Czynnym jednak zabiegom dzierzawcy mostowego udało się most ten już o godzinie 12. z rana dokładnie naprawić. Przez ten zaś czas musiano czołnami rzekę przebywać.

G r e c y a.

Z Aten, dnia 16. Kwietnia.

Powszechną i żywą radość sprawiła wiadomość, że Królowa jest przy nadziei. Niedawno była Królowa w wielkiem niebezpieczeństwie. Jadąc w otwartym powozie ku Dafne na spacer, konie się zlękły i rozbiegały, a droga nie była równa. Lecz służący Królowy Grek, imieniem Marko uratował ją. Szybko i przytomnie zabiegł koniom, ujął za cugle i wstrzymał. Królowa, tak jak w innych okolicznościach, okazała odwagę i przytomność.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 10. Maja.

Uważano, że od postanowienia, aby Lord Ponsonby został w Stambule, Minister spraw zagranicznych, Howlussi Basza, nie pracuje więcéj w swoim wydziale, pod pozorem słabego zdrowia, nawet już prawie złożył kierunek interesów. Po wyjeździe Sułtana była wielka rada Dywanu. Ciągle się pokazują ślady morowego powietrza.

Najświeższe wiadomości z Persyi, z początku b. m. donoszą, że Szach jeszcze nie zaniechał zamiaru wyprawy do Khorassan i Herat, lubo Minister angielski Mac-Neil wszelkich dokłada starań, aby go od tego odwrócić. Ten zamiar Szacha niepokoi handel i powiększa stagnacyą interesów w tym kraju.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 3. Czerwca 1837.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$102\frac{5}{12}$	$101\frac{11}{12}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$103\frac{5}{8}$	$103\frac{1}{2}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$103\frac{7}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$103\frac{1}{2}$
Szląskie	—	$106\frac{3}{8}$